

MATERIAL
METODYCZNY



JAK ROZMAWIAĆ O UCHODŹCACH

– komentarz do scenariuszy lekcji

Dominika Cieślikowska

DLACZEGO ROZMOWA O UCHODŹCACH JEST TRUDNA?

Temat uchodźczy, po latach nieobecności, zawitał w połowie 2015 roku do debaty publicznej. Osoby zajmujące się tą kwestią od lat nie mogły przebić się przez niewidzialne ściany oporu i niechęci. Nasilona migracja, której kulminacyjny punkt przypadł, jak na razie, na rok 2015, a także wybory parlamentarne w Polsce, silnie wpłynęły na intensywność i atmosferę rozmów o uchodźcach. Niestety, klimat tych debat, jak i ich merytoryka, pozostawiły wiele do życzenia. Po pierwszym kwartale 2016 roku wiemy już, że mocno zmieniły nastawienie wielu osób do tematu.

Jeszcze kilka lat, a nawet miesięcy temu, trudno było zainteresować odbiorców tematyką uchodźczą. Teraz, mimo, że zainteresowanie wzrosło o kilkaset procent, pojawił się problem z podejmowaniem merytorycznych rozmów. Liczne nieścisłości, a nawet przekłamania odnośnie zjawiska migracji i uchodźstwa (w tym nieumiejętne odróżnianie faktów od opinii) spowodowały u wielu ludzi nie tylko obojętność czy dezorientację, ale i lęk, niechęć, czy w niektórych przypadkach wręcz nienawiść prowadzącą do agresji, zarówno w postaci ataków werbalnych, jak i – w skrajnych przypadkach – fizycznych – wobec migrantów i uchodźców. W tej trudnej atmosferze wielu nauczycielom przyszło prowadzić lekcje, zajęcia, spotkania, rozmowy na tematy związane z migracją i uchodźstwem. A zainteresowanie tematem wciąż rosło – dyrekcja uznała, że to istotna kwestia, dzieci i młodzież o ten temat dopytywali, rodzice naciskali. Nauczyciele, którzy mieli wewnętrzne przekonanie, że o zjawisku trzeba w szkole rozmawiać, byli w najlepszej sytuacji. Ich przygotowanie mentalne, a często i merytoryczne, dawało im siłę, której brakowało pozostałym nauczycielom mierzącym się z własnym stanowiskiem odnośnie tego tematu. Rozmowa o uchodźcach, szczególnie z agresywną debatą medialno-społeczną w tle, do łatwych nie należy.

W trzecim kwartale 2015 nauczyciele intensywnie poszukiwali instytucji, organizacji, ludzi, którzy mogliby poprowadzić zajęcia międzykulturowe, uchodźcze i równościowe lub na które mogliby zabrać uczniów. Wiele miejsc i grup zajmujących się tematem wyszło na przeciw zgłaszanej potrzebie edukacyjnej, inni podjęli się przygotowania materiałów, które pomogłyby kadrze szkolnej prowadzić zajęcia samodzielnie. Prezentowany scenariusz dwóch lekcji przygotowany przez Centrum Edukacji Obywatelskiej jest odpowiedzią na zapytania i poszukiwania osób, które do nas trafiały. Idea, jaka przyświecała twórcom propozycji zajęć, to przygotowanie nauczycieli do prowadzenia rozmów z młodzieżą na tematy związane z uchodźstwem. Przyjęliśmy, że są/będą to dyskusje trudne, bo tematyka wzbudza wiele kontrowersji. Jest obciążona stereotypami, uprzedzeniami, dużymi brakami wiedzy, wywołuje też często silne emocje. Zaistnienie tematu uchodźczego w debacie publicznej, sposób prowadzenia tego wątku oraz przywoływane argumenty uruchomiły wszystkie możliwe źródła konfliktu, jakie wymienia Christopher Moor – teoretyk i praktyk w zakresie rozwiązywania konfliktów.



PORUSZAJĄC KWESTIĘ UCHODźCZA, DOTYKAMY PIĘCIU RODZAJÓW PRZYCZYN POTENCJALNYCH KONFLIKTÓW.

Konflikt danych, czyli różnice w wiedzy, w sposobie zbierania i interpretacji danych. Poziom wiedzy w polskim społeczeństwie na temat uchodźców jest bardzo niski. Po pierwsze, od wieków jesteśmy bardziej krajem emigracji niż imigracji, czyli znacznie więcej ludzi wyjeżdża z Polski, niż do niej przyjeżdża. W związku z tym, tematyka ta tylko w znikomym stopniu jest obecna w systemie edukacji formalnej, w podstawie programowej kształcenia ogólnego i w praktyce edukacyjnej. Przez lata był to też temat spychany z agendy politycznej. Polska, mimo różnych wysiłków, nie dorobiła się kompleksowej polityki migracyjnej, czyli rozwiązań systemowych. Ponadto, nie był to też popularny medialnie temat. Przedstawiano go na zasadzie sensacji, pomijając źródła wiarygodnych informacji. Statystyczny Polak nie miał zatem zbyt wielu okazji do spotkania uchodźcy czy uchodźczynie osobiście, niewiele się o nich dowiedział w trakcie edukacji czy z mediów, bowiem cały system polityczno-społeczny nie sprzyja ani rzetelnemu podejmowaniu tematu, ani poznawaniu ludzi, których bezpośrednio dotyczy. Tę wieloletnią niewiedzę bardzo zgrabnie wypełnił przekaz medialny i kampania wyborcza z 2015 roku. Wprowadzając wiele nieprzemyślanych i mało trafnych przekazów o uchodźcach, zwiększył dysproporcję pomiędzy faktami a mitami na rzecz tych drugich. Konflikt pomiędzy rzetelną wiedzą posiadaną przez nieliczne osoby, a szeroko rozpowszechnionymi nieudomowieniami i błędami merytorycznymi, nabrzmiewał w Polsce latami, a w ostatnich miesiącach 2015 bardzo się zintensyfikował.

Konflikt strukturalny, czyli napięcie między dwiema lub więcej stronami wynikające nie tyle z ludzi, ile ze struktury ich relacji, z rodzaju sytuacji w jakiej się znaleźli (np. migranci, których celem jest przedostać się przez granice danego kraju oraz straż graniczna powołana do tego by strzec granic). Kontekst, w jakim zaczęto gremialnie dyskutować o uchodźstwie, szczególnie kontekst wyborów do parlamentu, spowodował uwypuklenie różnic zdań pomiędzy politykami, publicystami, działaczami i ostatecznie statystycznymi Polakami w rozumieniu tego, jak zostanie zaaranżowana sytuacja przyjmowania uchodźców w Europie i Polsce. W debacie wyraźnie wybrzmiała nierówna kontrola zasobów, nierówny rozkład sił, ograniczenia czasowe, niejasny podział kompetencji i brak określenia ról poszczególnych osób związanych z tematem. Znikoma wiedza lub różne jej interpretacje w odniesieniu do wymienionych punktów, doprowadziły wręcz podręcznikowo do eskalacji nastrojów i konfliktów.

Konflikt wartości, czyli różnica w poglądach w odniesieniu do tego, co dla ludzi ważne, w co wierzą, co uważają za słuszne. Temat uchodźców bardzo szybko został sprowadzony do kwestii konfliktów pomiędzy odmiennymi/przeciwными systemami wartości. Manifestacje za i przeciwko przyjmowaniu uchodźców bazowały na niczym innym, jak na odniesieniach do przekonań - tego, co dla ludzi ważne, co cenią. Wartości, te przez duże W, jak i wartości dnia codziennego, pojawiły się na plakatach, transparentach i w wypowiedziach różnych stron - były bowiem bodźcem mobilizacyjnym, ułatwiającym budowanie obozów sprzymierzeńców każdej z opcji.

Konflikt relacji, rozumiany jako rodzaj komunikacji między stronami, sposób mówienia o sobie nawzajem i do siebie, wyzwalane przy okazji i względem siebie emocje. To, co i w jakim kontekście mówiono na temat uchodźców, karmione było stereotypami i uprzedzeniami nadbudowywanymi przez lata. Konflikt danych, wartości oraz struktury nie mógł być bez znaczenia dla emocji, atmosfery, a w rezultacie relacji panującej pomiędzy osobami prezentującymi różne stanowiska wobec kwestii uchodźczej. Zła komunikacja oddalała ludzi od siebie, wprowadzając do prywatnych rozmów i debaty publicznej nie tylko wrogie komentarze i przekłamania, ale także otwartą mowę nienawiści oraz podżeganie do czynów motywowanych uprzedzeniami.

To wszystko sprawiło, że znaleźliśmy się w polu **konfliktu potrzeb**, czyli realnych, lub postrzeganych jako realne, rozbieżnych interesów. Łatwo było o podburzanie i prezentowanie skrajnie różniących się postaw. Konflikt pojawiał się i eskalował, bowiem zostało wykreowane przekonanie, że zaspokojenie własnych potrzeb (indywidualnych – osobistych i kolektywnych jako społeczeństwa) odbywać się będzie kosztem moim lub Polaków (*zabiorą nam pracę, bezpieczeństwo, stabilność, wartości, które są dla nas ważne, w które wierzymy...*). Bezpieczeństwo interesów psychologicznych, rzeczowych i proceduralnych zostało zatem mocno zachwiane.



Atmosfera wielopoziomowego konfliktu wobec kwestii uchodźczej udzieliła się także młodzieży – niektórzy z nich sami chcieli rozmawiać lub wypełnić luki w swojej wiedzy. Innym temat ten zaproponowała szkoła, w przekonaniu, że warto podjąć dyskusję. Nadal pozostała jednak duża grupa osób i instytucji, które w temacie uchodźczym milczą.

Pokazując, jak wiele jest źródeł potencjalnych konfliktów, chcemy podkreślić, że mamy świadomość złożoności tego tematu oraz znaczenia prowadzenia rozmów wokół niego. Ujawniamy te wrażliwe na niezgodę wątki, by nie wprowadzać w błąd i nie obiecywać, że każda dyskusja będzie lekka i przyjemna. Jednocześnie bardzo doceniamy, gdy nauczyciele podejmują próbę poruszania tej tematyki z młodzieżą i nie zniechęcają się mimo trudności. Jedna z nauczycielek, która zgłosiła się do dłuższego programu edukacyjnego w tematyce uchodźczej, po kilku miesiącach intensywnej pracy nad sobą, nad pogłębianiem wiedzy, nad scenariuszami lekcji, wyznała w końcu: *przed każdym zjazdem zastanawiam się, jak do tego doszło, że siedzę w tym temacie, że siedzę w nim po uszy, choć on taki trudny i emocjonujący.*

Po kampanii wyborczej i po silnej ekspozycji tematu uchodźczego w mediach pozostała nam w spuściznie wzmocniona radykalizacja poglądów młodych ludzi, przyzwolenie na nienawiść, „hejt”, nawoływanie do nienawiści, spolaryzowane i nie słuchające się nawzajem strony dyskusji. Obecnie, być może jedynie szkoła, system edukacji pozaformalnej i sztuka pozostały przestrzeniami, gdzie temat będzie można eksplorować. Dlatego zachęcamy, aby sięgnąć po scenariusz CEO pt. „Rozmowa o uchodźcach w Polsce” i przeprowadzić zajęcia z uczniami. Zjawisko migracji nie ustało i nie ustanie. Ludzie będą przemieszczać się do Europy i do Polski, tak jak Polacy wyjeżdżają i będą wyjeżdżać do innych krajów. Wyjaśnijmy młodym ludziom te zjawiska, wypełnijmy luki w ich wiedzy, stymulujmy do myślenia, ale także dajmy po prostu przestrzeń i możliwość do wypowiedzenia swoich poglądów i doświadczenia bycia wysłuchanym. Na tych dwóch elementach bazuje wspomniany scenariusz: dostarczanie rzetelnej wiedzy i ćwiczenie rozmowy w poczuciu zrozumienia i szacunku. Sięgając po scenariusz, róbmy to jednak świadomie.

JAK SIĘ PRZYGOTOWAĆ DO PROWADZENIA ROZMÓW O UCHODźCACH?

Jak dotąd przyznaliśmy, że kontekst rozmów o uchodźcach jest trudny i konfliktogenny. Pisaliśmy o tym też po to, by uspokoić lęki i obawy, jakie mogą pojawić się u osób chcących podjąć ten temat. Masz prawo mieć wątpliwości. Nauczyciele, z którymi pracujemy, jak i my sami też czasem je mamy i zastanawiamy się, jak rozmawiać o uchodźstwie z młodzieżą. Mogą Ci towarzyszyć:

- ➔ **obawy psychologiczne:** jaki ja sam/sama mam stosunek do tematu? Czy łatwo, czy trudno mi o tym mówić? Po której jestem stronie? Czy będę musiał/a ujawnić swoje poglądy, nastawienie, emocje? A co jeśli nie zachowam stoickiego spokoju i mnie poniesie, zdenerwuję się? Czy umiem oddać uczniom przestrzeń do dyskusji? Jak zareagują inni – dyrekcja, koledzy i koleżanki z pokoju nauczycielskiego, rodzice?
- ➔ **obawy merytoryczne:** czy ja się znam na tym temacie? Czy uda mi się zdobyć taką wiedzę, aby odpowiedzieć na wszystkie pytania i kwestie dodatkowe? Czy się nie pomylę, nie wprowadzę nikogo w błąd? O co mogą mnie zapytać? Co powinnam/powinienem jeszcze przeczytać? Skąd czerpać wiedzę? Jakie są wiarygodne źródła?
- ➔ **obawy o procedurę:** jak prowadzić te rozmowy? Czy ten scenariusz jest dobry? Czy on mnie zabezpiecza przed trudnościami, wpadką, kłopotami? Jakie metody zaangażują uczniów, zmotywują do refleksji i dyskusji? Czy nie będzie nudno, biernie, pasywnie, sztywno lub za intensywnie, głośno, emocjonująco? Czy to nie jest zbyt skomplikowane? Czy potrafię moderować „dobrą” rozmowę? Jak reagować, gdy pojawi się opór, mowa nienawiści?

Do tego wszystkiego mogą pojawić się wątpliwości: czy podejmując ten temat, staję po którejś stronie konfliktu? Czy ma on wydźwięk polityczny? Czy mogę zostać oskarżony/a o indoktrynację?



GDY BĘDZIESZ PRZYGOTOWYWAĆ SIĘ DO PROWADZENIA ZAJĘĆ, SIĘGNIJ PO KILKA NASZYCH WSKAZÓWEK:

➔ Przeczytaj dokładnie i spokojnie scenariusz. Zastanów się nad nim – nad treściami i metodami.

Scenariusz, który przygotowaliśmy, zbudowany jest w konkretnym nurcie – zaprasza do poszerzania wiedzy i uczenia rozmowy na trudny temat. Bazujemy w nim na materiałach pomocniczych przygotowanych na podstawie rzetelnych źródeł, a doбором wątków chcieliśmy zareagować na rozpowszechnione mity dotyczące uchodźstwa. Zapraszamy zatem do pracy nad kontrowersyjnymi, często skomplikowanymi i/lub niejasnymi kwestiami. Proponujemy jednak metodę klasyczną. Z ewaluacji wersji testowych wiemy, że taki sposób pracy skupia uwagę i prowadzi najczęściej do ważnego doświadczenia – uczestniczenia w spokojnej, merytorycznej dyskusji opartej o słuchanie się i szacunek. Staraliśmy się, by prezentacja faktów była jak najbardziej rzeczowa i daleka od indoktrynacji. Próbowaliśmy dobrać materiały tak, by nie wskazywały na żadną opcję polityczną czy światopoglądową. Zaproponowana metoda, w naszym przekonaniu, pozwala osobie prowadzącej zachować bezstronność wobec wszystkich osób i neutralność wobec tematu, a przestrzeń na dyskusję o wartościach, poglądach i przekonaniach oddać uczniom. Scenariusz (dobór treści i metod) ma chronić osobę prowadzącą, a także uczniów, przed zbyt dużym zaangażowaniem i ujawnianiem emocji.

➔ Sprawdź, czy odpowiada Ci ten scenariusz, czy go „czujesz”.

Scenariusz „Rozmowa o uchodźcach w Polsce” to jedna z wielu propozycji oferowanych nauczycielom w ostatnim czasie. Powstają również scenariusze zajęć proponujące pracę z wykorzystaniem odmiennych metod (drama, analiza literatury faktu, spotkania z uchodźcą, debaty). Zachęcamy, by zastanowić się, jakie style prowadzenia zajęć są Ci najbliższe i w zależności od tego sięgnąć po odpowiedni materiał. Jak dotąd z tego scenariusza korzystały nauczycielki i nauczyciele pracujący z młodzieżą różnymi metodami, chętni do eksperymentowania i podejmowania ryzyka. Staraliśmy się, by był on jednak dostosowany do różnych preferencji i stylów prowadzenia lekcji, mając równocześnie świadomość, że każdy będzie go modyfikował w zależności od potrzeb i możliwości swoich uczniów. Po zrealizowaniu tego scenariusza, zachęcamy także do sięgnięcia po scenariusze przedmiotowe CEO poruszające tematykę migracyjną i uchodźczą. Odnosząc się do poszczególnych punktów podstawy programowej kształcenia ogólnego na poziomie gimnazjalnym, pozwalają jednocześnie realizować program i poszerzać rozumienie tej tematyki na różnych płaszczyznach.

➔ Pomyśl nad grupą docelową.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że uczniowie i klasy są różne, co wymaga odpowiedniego przygotowania każdej lekcji i przemyślenia, w jakim momencie, czy w jakim kontekście wprowadzać wątek uchodźczy. Oferowany scenariusz wydaje nam się dość uniwersalny, mający zastosowanie w różnych grupach. Po pilotażowym testowaniu scenariusza usłyszeliśmy od jednej z nauczycielek, że jest on wymagający pod względem rozwoju poznawczego. Klasa, z którą będziemy pracować, powinna mieć podstawową wiedzę o świecie i znać część pojęć, które się w scenariuszu pojawiają. Jeśli chodzi o aspekt relacji w klasie, to w naszym odczuciu można prowadzić tę lekcję w klasach o różnej strukturze grupowej (klasach skłóconych, gdzie są konflikty i/lub napięcia, ale i w zgranych – gdzie ludzie czują się ze sobą dobrze). Informacje zwrotne, jakie do nas trafiły, pokazywały, że dzięki temu scenariuszowi udawało się uniknąć polaryzowania poglądów, stawiania „za” i „przeciw”, a rozmowy przebiegały najczęściej w poważnej i skupionej atmosferze (nawet przy początkowej nieufności czy oporze).



➔ Zbuduj swoją ekspertyzę.

Przygotowanie merytoryczne, choć na podstawowym poziomie, jest do tej lekcji potrzebne, gdyż może pojawić się potrzeba rozwinięcia niektórych wątków, uzupełnienia tematu. Absolutnym minimum jest przeczytanie przynajmniej tych materiałów dodatkowych, które dostają uczniowie. Dobrze byłoby wejść jeszcze na strony internetowe organizacji i instytucji wspomnianych w materiałach pomocniczych, sięgnąć po rekomendowane informatory. Dalsze zagłębianie się w tematykę uchodźczą jest już kwestią własnych możliwości i chęci. Zachęcamy także do korzystania z materiałów merytorycznych i metodycznych znajdujących się na stronie CEO: www.ceo.org.pl/migracje. Nie musisz jednak być ekspertem od migracji, by prowadzić te zajęcia. Zaproponowana procedura pracy z uczniami może spowodować, że rozszerzona wiedza tematyczna w ogóle nie będzie nauczycielowi potrzebna w trakcie zajęć. Uczniowie zapoznają się bowiem z zagadnieniem poprzez przygotowane materiały. Nawet jeśli nie będziesz wiedzieć, jak odpowiedzieć na któreś pytanie, to przyznaj się do tego i zaproponuj wspólne poszukiwanie, wskazując źródła pisane, ale i organizacje eksperckie. Nie wiedząc i sprawdzając, modelujesz też ideę poszukiwania odpowiedzi i potrzebnych informacji.

➔ Przygotuj się mentalnie i emocjonalnie.

Prowadzenie zajęć o uchodźcach i oddanie uczniom przestrzeni do rozmów zgodnie z zasadami przez nich samych ustalonymi to zadanie, które wymaga refleksji nad swoją własną gotowością do pracy w zaproponowanym temacie i zaproponowaną metodą. Wspomniane już w tym tekście pytania o własny stosunek do zagadnienia są zachętą do zastanowienia się nad własnymi postawami. Przed poprowadzeniem lekcji warto zadać sobie następujące pytania:

- Jaki mam stosunek do tematu?
- Czy łatwo, czy trudno mi o tym mówić? Dlaczego?
- W jaki sposób sobie radzę z obawami lub ewentualną niechęcią?
- Jakie znaczenie dla przeprowadzenia scenariusza mają moje osobiste poglądy?
- W jaki sposób zamierzam przygotować się do przeprowadzenia tego scenariusza?

Refleksja nad własnym nastawieniem wobec tematu i przygotowanie się mentalne jest tak samo ważne, jak kwestie merytoryczne. Przy tym temacie spójność jest niebywale ważna dla wiarygodności. Wierzymy, że wartościowe zajęcia dotyczące tematyki migracyjnej i uchodźczej mogą przeprowadzić zarówno osoby przychylne uchodźcom, pozbawione wobec nich uprzedzeń, jak i osoby, które mierzą się z różnymi wątpliwościami i same szukają odpowiedzi na nurtujące ich pytania. Sprawdź jednak przed pracą z klasą swoje odczucia i staraj się, by miały one jak najmniejszy wpływ na przebieg lekcji. W tych zajęciach to uczniowie i uczennice są w centrum dowodzenia, Ty tylko stwarzasz im bezpieczną przestrzeń do wymiany poglądów, interweniując, jeśli dyskusja wymyka się spod kontroli, pojawia się na przykład mowa nienawiści uznana za przestępstwo w kodeksie karnym.

➔ Zdecyduj o priorytetowych akcentach.

Koncepcja zajęć opiera się na dwóch filarach: (1) tematyka uchodźcza i (2) kwestia „dobrej” rozmowy o wartościach. Idealnym rezultatem tych zajęć jest równomierne rozłożenie akcentów tak, aby uczniowie zdobyli wiedzę w temacie uchodźczym oraz nauczyli się rozmawiać o wartościach w atmosferze szacunku. Obawiamy się jednak, że realia czasowo-organizacyjne zdecydowanie ograniczają możliwość wyrobienia stu procent normy. Pilotaż potwierdził nasze obawy i pokazał, że realistycznym założeniem jest przyłożenie większej wagi do jednego z wątków. Jeśli Twoja klasa ma już wypracowane zasady „dobrej” rozmowy i prowadzenia dyskusji, jesteś w o tyle lepszej sytuacji, że możesz spokojnie nastawić się na rozwijanie wątku merytorycznego. Jeśli jednak Twoi uczniowie nie mają uporządkowanych zasad prowadzenia rozmowy na trudne tematy, a kwestia przygotowania do tego doświadczenia jest istotną potrzebą, połóż na to nacisk, tracąc być może nieco z rezultatów wiedzy. Z tego co obserwujemy, o priorytetowych akcentach decyduje poziom klasy, ale też osobiste preferencje nauczyciela. Po



scenariusz sięgały osoby, które albo mocno poczuły potrzebę wprowadzania wątku uchodźczego do lekcji (i na tym się bardziej skupiały) albo chciały, by klasa zdobyła umiejętność prowadzenia trudnych rozmów, mających zastosowanie przy wszelkich kontrowersyjnych i konfliktogennych zagadnieniach. Zanim zaczniesz prowadzić lekcję, zastanów się więc, na co Ty bardziej chcesz położyć nacisk. Może mieć też to wpływ na kolejność modułów. Rekomendujemy rozpoczęcie serii zajęć od uporządkowania wiedzy i wypełnienia luk w tym obszarze. Wierzmy bowiem, że pozwoli to prowadzić bardziej merytoryczną, skupioną na faktach, a zatem i spokojniejszą, głębszą rozmowę w drugiej części zajęć. W pilotażowej fazie wprowadzania scenariusza nauczycielki podejmowały jednak różne decyzje i same doбираły stosowną ich zdaniem kolejność, rozwijając lub skracając wybrane wątki. Co ciekawe, niektóre z nich po przeprowadzeniu obu lekcji, decydowały się kontynuować temat, np. dodając kolejne godziny lekcyjne lub organizując dodatkowe zadania dla uczniów. W sprzyjających okolicznościach być może zrealizujesz oba cele na satysfakcjonującym poziomie. Jeśli jednak pojawią się jakieś trudności (np. długie wchodzenie w temat, początkowa nieufność lub niepoważne podejście do tematu), będziesz wiedzieć, w którą stronę podążać.

➔ Przygotuj otoczenie.

Prowadzenie lekcji o uchodźcach – tematu kojarzonego z kontekstem politycznym i światopoglądowym, może wzbudzać zaciekawienie, ale i nieufność, czasem nawet niechęć czy wrogość w osobach z Twojego otoczenia. Zanim zaczniesz wprowadzać ten temat na zajęciach, zastanów się, jak zareagują inni: dyrekcja, koledzy i koleżanki z pokoju nauczycielskiego, rodzice. Dla swojego komfortu uzyskaj zgodę dyrekcji i przychylność innych grup. Przygotuj odpowiednie argumenty. Zastanów się, jak uzasadnić i komunikować potrzebę i istotę takich lekcji innym nauczycielom i rodzicom. Do Ciebie należy decyzja, czy chcesz o tym poinformować innych wcześniej, czy po prostu przygotujesz się na ewentualne pytania w trakcie lub po przeprowadzeniu lekcji. Nauczycielki zaangażowane w kwestie uchodźcze przywołują sytuacje, gdy spotykały się z pytaniami, naganą, a nawet niezadowolaniem ze strony rodziców w związku z poruszaniem tego tematu. Reakcje najbliższego środowiska były bardzo różne. Gdy wiesz po co to robisz i jak przedstawiś temat, żadne pytania, wątpliwości i skargi ze strony otoczenia nie będą ci straszne. Uzasadnienia dla prowadzenia tych lekcji mogą poszukiwać także uczniowie. Wsparcia, nowych pomysłów, dobrych praktyk w temacie uchodźczym, migracyjnym i równościowym możesz poszukać w formalnych i nieformalnych sieciach, koalicjach i stowarzyszeniach zajmujących się tą tematyką. Będzie Ci łatwiej, jak nie zostaniesz z tematem sam/a.

Zachęcamy do tego, by realizując scenariusz CEO pt. „Rozmowa o uchodźcach w Polsce”, otwierać przestrzeń na wymianę różnych poglądów, dać wybrzmieć zarówno obawom, jak i nadziejom związanym z tą tematyką. Celowo nie proponujemy debaty, czy innych aktywności, które sugerowałyby potrzebę opowiedzenia się po jednej ze stron. To temat zbyt złożony, by zamknąć go w sztywnych ramach. Dajmy sobie możliwość wysłuchania swoich racji, poznania faktów, i umiejętnego odróżnienia ich od opinii. Niech i to podejście – niedające się zasufladkować w określonym światopoglądzie – stanie się argumentem za podejmowaniem tego tematu w szkole.